

Sprawozdanie z wycieczki na Litwę i Łotwę

W dniach 10-16 czerwca b.r. grupa członków „Kosówki” wraz z grupą znajomych wzięła udział w wycieczce na Litwę i Łotwę organizowanej przez krakowskie biuro Eko-Tourist.

W sumie było nas 37 osób, z czego około połowę stanowili członkowie „Kosówki”.

Trzeci już raz korzystaliśmy z usług Eko-Touristu, ale po raz pierwszy program powstał według naszych życzeń. Chcieliśmy zobaczyć miejsca i obiekty mniej znane i rzadziej odwiedzane.

Pierwszego dnia na Litwie po noclegu w Kownie zwiedzaliśmy klasztor kamedułów w Pożajściu położony nad jeziorem koło Kowna, samo Kowno, renesansowy zamek w Raudone, zamek Giełgudów w Poniemuniu, znane z trylogii Taurogi i doliną Niemna dojechaliśmy do Połagi, położonej już nad Bałtykiem. Wieczorem zdążyliśmy jeszcze przespacerować się po tym przedwojennym kurorcie.

Następny dzień przeznaczony był na Mierzeje Kurońską, która od kilkunastu lat wpisana jest na listę Światowego Dziedzictwa Przyrody UNESCO i stanowi znany Park Narodowy Litwy.

Było co oglądać. Na początek siedlisko kormoranów, potem Nida z przepięknym drewnianym budownictwem, dom Tomasza Manna, wydmy nadmorskie, wreszcie Góra Czarownic z ciekawymi rzeźbami. W drodze powrotnej do Połagi byliśmy jeszcze w Kłajpedzie, a w samej Połędzie w Muzeum Bursztynu w Pałacu Tyszkiewiczów.

Następny dzień to pałac Tyszkiewiczów w Kretyndze, pałac Ogińskich w Pługnianach, Telsze i Góra Krzyży k. miejscowości Szawle, a po przekroczeniu granicy z Łotwą zwiedzanie Rygi.

Piąty dzień wycieczki przeznaczony był na łotewski Park Narodowy Gauia położony niedaleko Rygi. Tam miasteczko Cesis, zamki w Siguldzie i Turaidzie, dwie jaskinie, piękne krajobrazy i rzeka Gauia.

Oglądany wraz z wnętrzami w drodze powrotnej, jeszcze na Łotwie w Rundale, monumentalny pałac księcia Kurlandii zachwyił i zaskoczył wszystkich. Porównanie z Wersalem nasuwało się samo.

Chyba wszyscy wróciliśmy bardzo zadowoleni.